

Sygn. akt VII U 949/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk - Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy P. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem G. G. (1)

na skutek odwołania P. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 21 kwietnia 2016 r. znak: (...)

Oddala odwołanie

Sygn. akt VII U 949/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2016 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. stwierdził, że P. G. jako pracownik u płatnika składek G. G. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 17 sierpnia 2015 r. (decyzja z dnia 21 kwietnia 2016r., znak: (...)).

W dniu 25 maja 2016 r. odwołanie od powyższej decyzji złożyła **P. G.**. Ubezpieczona w pierwszej kolejności wskazała, iż płatnik składek dokonał zgłoszenia jej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych zgodnie z obowiązującym 7-dniowym terminem od dnia podpisania umowy o pracę w dniu 17 sierpnia 2015r., tj. w dniu 24 sierpnia 2015r. Ubezpieczona podniosła, iż po rozwiązaniu umowy o pracę z poprzednim pracodawcą, podjęła pracę w firmie rodzinnej swojego teścia - G. G. (1). Z uwagi na zły stan zdrowia właściciela firmy, większość obowiązków w firmie przejął syn G. G. (1), natomiast kwestie związane z kontaktem z kontrahentami, odbieraniem korespondencji oraz prawidłowością obiegu dokumentacji należały do odwołującej. Zważając na powyższe okoliczności P. G. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji (odwołanie z dnia 25 maja 2016r. k .2-6 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniosł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Organ rentowy, prezentując argumentację tożsamą jak w treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji podkreślił, że brak jest jakichkolwiek miarodajnych dokumentów, które mogłyby wskazywać na fakt świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz G. G. (1). Podkreślił także, że po odejściu na zwolnienie lekarskie na jej stanowisko nie został zatrudniony nowy pracownik, a jej obowiązki przejął płatnik składek oraz K. G. (mąż ubezpieczonej), który został wskazany przez płatnika jako jedyny świadek mogący potwierdzić faktyczne świadczenie pracy przez odwołującą. W ocenie organu rentowego, w momencie nawiązania stosunku pracy strony tej umowy miały świadomość braku ochrony ubezpieczeniowej oraz braku prawa do pobierania świadczeń z tego tytułu. Przedstawione okoliczności, zdaniem organu rentowego, dają podstawy do stwierdzenia, iż umowa o pracę została zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 i art. 22 Kodeksu pracy i z naruszeniem zasad współzycia społecznego, jedynie w celu uzyskania świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie organu rentowego zaskarżona decyzja została wydana prawidłowo (odpowiedź na odwołanie k.20-21 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. G. (1) od 1985 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w W., której przedmiotem jest produkcja artykułów spożywczych t.j. kiszonek z kapusty oraz ogórków, a także produkcja barszczu, żurku i buraków tartych, pakowanych próżniowo. Ww. produkty sprzedawane są w wiaderkach o pojemności 1,5 i 10 kg. Gospodarstwo płatnika składek, złożone jest z hali produkcyjnej, chłodni, pomieszczenia w którym znajduje się maszyna do pakowania próżniowego oraz pomieszczenia socjalnego. Pomieszczenie biurowe znajduje się natomiast w domu G. G. (1) położonym na tej samej posesji przy ulicy (...) w W..

Obecnie płatnik składek zatrudnia jednego pracownika w osobie syna K. G., z wynagrodzeniem w wysokości 1500-2000 zł netto. Do jego obowiązków należy praca fizyczna, jak przygotowanie produktów do sprzedaży, pomoc w produkcji kiszonek oraz nadzór nad prawidłowością wykonania zamówień, a także pomoc zainteresowanemu w odbiorach warzyw w B. i obsługa maszyny do pakowania próżniowego. W firmie produkcyjnej G. G. (1) pomaga także żona, która wykonuje czynności pomocnicze w hali produkcyjnej. Firma posiada około 10 stałych klientów, natomiast 90% towaru produkowanego w firmie płatnik składek wywozi na giełdę w B. (przesłuchanie ubezpieczonej P. G. k.60-61 i 97-100 a.s., zeznania zainteresowanego G. G. (1) k.100-101 a.s.).

W roku 2014r. firma osiągnęła dochód w wysokości 41.308,08 zł, w roku 2015 – 5. 488,56 zł, natomiast w roku 2016 – 94.455,38 zł (podsumowanie księgi przychodów i rozchodów k.104-106 a.s.).

W dniu 17 sierpnia 2015r. P. G. zawarła z G. G. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika biurowego za wynagrodzeniem 2.775,00zł brutto. Jako miejsce wykonywania pracy strony umowy wskazały siedzibę zakładu pracy przy ul. (...) w W. (umowa o pracę- akta osobowe P. G.). Tego samego dnia ubezpieczona przeszła szkolenie z zakresu BHP oraz uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na ww. stanowisku (dokumentacja znajdująca się w aktach osobowych P. G.).

P. G. zawierając przedmiotową umowę była w 9 tygodniu ciąży, o czym dowiedziała się około tydzień wcześniej, podczas badania ginekologicznego w dniu 10 sierpnia 2015 r.

Ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 17 sierpnia 2015r. przez płatnika składek G. G. (1) z tytułu zawartej umowy o pracę. Zainteresowany przedstawił listy płac, potwierdzające wypłatę wynagrodzenia za pracę oraz wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej za miesiące sierpień-grudzień (listy płac akta rentowe oraz akta osobowe P. G., druk ZUS ZUA).

Wcześniej, w okresie od dnia 12 października 2009 r. do dnia 24 lipca 2015 r. P. G. zatrudniona była w (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. na stanowisku pracownika biurowego w wymiarze 0,5 etatu. Jednocześnie ubezpieczona zatrudniona była w Kancelarii Adwokackiej w W., na czas określony, również na pół etatu, na stanowisku pracownika biurowego. Umowa ta rozwiązała się z chwilą urodzenia pierwszego dziecka. Z uwagi na słabą kondycję finansową Spółki (...) oraz

opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia, odwołująca podjęła decyzję o zmianie zatrudnienia. Potencjalnego pracodawcy poszukiwała przede wszystkim przez aplikowanie na oferty pracy. W sierpniu 2015 roku zgodziła się jednak podjąć pracę u swojego teścia G. G. (1).

P. G. z tytułu zatrudnienia u zainteresowanego na stanowisku pracownika biurowego miała zajmować się przede wszystkim odbieraniem telefonów, faksów, korespondencji e-mailowej oraz od listonosza, skanowaniem dokumentów, drukowaniem pism z polecenia pracodawcy, zapisywaniem terminów dostarczania zamówień, wykonywaniem telefonów do dystrybutorów. Ponadto do jej obowiązków należeć miało przyjmowanie zamówień od kontrahentów, wypełnianie oraz składanie dokumentów do ZUS, opłacanie rachunków na pocztę dwa razy w miesiącu oraz kompletowanie dokumentów i dostarczenie ich do księgowej, a także w razie nieobecności płatnika składek i jej męża wydawanie oraz kompletowanie towaru. Odwołująca nie pomagała przy produkcji kiszzonek, nie miała ściśle określonych godzin przybycia do pracy. Swoje obowiązki miała wykonywać w siedzibie pracodawcy, w wydzielonym pomieszczeniu w domu płatnika składek (przesłuchanie ubezpieczonej P. G. k.60-61 i 97-100 a.s., zeznania zainteresowanego k.100-101 a.s., zeznania świadków: M. G. (1), Ł. B., M. G. (2), G. G. (2) i G. N. k.57-61 a.s.).

Począwszy od dnia 27 listopada 2015r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży. W trakcie zwolnienia lekarskiego ubezpieczonej, pracodawca G. G. (1) wraz z K. G. przejęli jej obowiązki i nie zatrudniono na miejsce ubezpieczonej nowego pracownika.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez P. G. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u płatnika składek G. G. (1) prowadzącego (...) z siedzibą w W.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania, w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa o pracę, na podstawie której odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek została zawarta w celu uzyskania świadczeń, a nie faktycznego wykonywania pracy. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów potwierdzających faktyczne zatrudnienie P. G.. Natomiast analiza faktyczna i prawna zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału, uzasadnia stwierdzenie, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, albowiem zawarta w dniu 17 sierpnia 2015r. umowa o pracę jest umową pozorną, naruszającą zasady współżycia społecznego (decyzja z dnia 21 kwietnia 2016r., znak: (...) akta rentowe).

Od niekorzystnej decyzji organu rentowego P. G. złożyła odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 25 maja 2016r. k. 2-6 a.s.).

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ginekologii i położnictwa, celem ustalenia, kiedy ubezpieczona dowiedziała się, że jest w ciąży i czy była zdolna do pracy i czy zasadnie korzystała ze zwolnień lekarskich w okresie ciąży (postanowienie z dnia 14 lutego 2017r. k.101 a.s.).

W opinii z dnia 27 marca 2017r. biegły sądowy z zakresu ginekologii i położnictwa S. B. stwierdził, iż P. G. o tym, że jest w ciąży dowiedziała się podczas wizyty ginekologicznej w dniu 10 sierpnia 2015 r. natomiast w dniu 17 sierpnia 2015 r. będąc w 9 tygodniu ciąży była zdolna do pracy. W ocenie biegłego zwolnienie lekarskie odwołującej, które otrzymała w dniu 18 grudnia 2015 r. było zasadne (opinia z dnia 27 marca 2017r. k.113-114 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, obejmującego dowody z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony postępowania, dokumentów załączonych do akt organu rentowego, zeznań świadków M. G. (1), Ł. B., M. G. (2), G. G. (2) i G. N. oraz przesłuchania stron – odwołującej i zainteresowanego.

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom w zakresie wskazanym

w ustaleniach stanu faktycznego. Dokumenty były wiarygodne, nie były kwestionowane przez strony, a zatem nie było podstaw do ich nieuwzględnienia.

Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadków w części, w jakiej świadkowie mieli wiedzę co do okoliczności istotnych dla niniejszej sprawy. Świadczyli, że znali P. G. i widywali ją na terenie przedsiębiorstwa. Świadczyli także, iż odwołująca przyjmowała zamówienia, a także wydawała towar i w tym zakresie Sąd zeznania świadków uwzględnił. Co do pozostałych kwestii, takich jak zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną, wysokości jej wynagrodzenia, czy też okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, świadkowie nie mieli wiedzy, bądź wiedza ta była ograniczona.

Sąd nie dał wiary natomiast zeznaniom zainteresowanego (podobnie jak depozycjom ubezpieczonej) w zakresie realizacji stosunku pracy po zawarciu umowy o pracę, aż do chwili przejścia przez ubezpieczoną na zwolnienie lekarskie. W tym zakresie zarówno zainteresowany, jak i odwołująca nie przedłożyli wystarczających dowodów, tak rzeczowych, jak i osobowych na poparcie swoich twierdzeń. Dodatkowo w sprawie nie została wykazana konieczność zatrudnienia P. G. w firmie G. G. (1), co także wskazuje na nieprawdziwość twierdzeń strony odwołującej oraz płatnika składek w zakresie faktycznej realizacji stosunku pracy.

Opinię sporządzoną przez lekarza specjalistę z zakresu ginekologii i położnictwa S. B., Sąd Okręgowy w całości podziela, albowiem jest ona jasna, przekonująca, a wnioski z nich płynące – w kwestii dotyczącej tego, czy odwołująca z chwilą podpisania przedmiotowej umowy była zdolna do podjęcia pracy zarobkowej na wskazanym stanowisku nie nasuwają żadnych wątpliwości, dodatkowo opinia ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania. W ich podsumowaniu biegły wyraźnie stwierdził, że w dniu podpisania umowy o pracę, tj. w dniu 17 sierpnia 2015r. odwołująca była zdolna do podjęcia aktywności zawodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie P. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział W. z dnia 21 kwietnia 2016 r., znak: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy P. G. od dnia 17 sierpnia 2015r. podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem składek – G. G. (1), prowadzącym (...) z siedzibą w W.. Aby kwestię tę rozstrzygnąć, należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 121 z późn. zm.).

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym.

Stosownie zaś do art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt. 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest organ rentowy. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005r. sygn. akt III UK 200/04).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń,

ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Tymczasem analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołująca, jak i zainteresowany zadaniu temu nie sprostali.

W tym kontekście podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu procesowym). Z kolei stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu materialnym). Jeżeli zatem organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym odwołująca winna była wykazać, że w spornym okresie faktycznie wykonywała pracę na rzecz zainteresowanego. W razie nie przedstawienia żadnych dowodów na potwierdzenie powyższej okoliczności, odwołująca ponosi negatywne tego konsekwencje – nie wykazuje bowiem faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego nie dają podstaw do przyjęcia, jakoby odwołująca faktycznie wykonywała pracę na rzecz zainteresowanego na podstawie umowy o pracę. W pierwszej kolejności, wskazać należy, że faktu wykonywania pracy przez odwołującą w ramach spornej umowy nie potwierdzają przedstawione w sprawie dokumenty.

Dokumenty takie, jak listy pałac, karta szkolenia bhp, zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy z dnia 10 sierpnia 2015r., czy też sama umowa o pracę z dnia 17 sierpnia 2015r. stanowczo nie stanowią dowodu świadczenia pracy, lecz co najwyżej dowód nawiązania stosunku pracy.

W niniejszej sprawie zarówno odwołująca, jak i zainteresowany nie wykazali także, aby po stronie pracodawcy istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia odwołującej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika, dlatego że potrzebuje w swoim zakładzie pracy siły roboczej. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci ekonomiczno-organizacyjnej konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia i potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2002 r., II UKN 359/99 oraz z dnia 17 marca 1997 r., II UKN 568/97).

Często zaś bywa tak, że w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym strony pozorują pewne czynności, właśnie na wypadek kontroli organu rentowego i tak należy ocenić przedmiotową sytuację, z uwagi na brak faktycznej potrzeby zatrudnienia odwołującej w firmie zainteresowanego. W tym miejscu podkreślenia wymaga krótkotrwałość zatrudnienia P. G. na stanowisku pracownika biurowego, jak i charakter rzekomo powierzonej pracy na tym stanowisku. Istotnym jest także, że po okresie, w którym ubezpieczona stała się niezdolna do pracy, płatnik składek nie zatrudnił nikogo na jej miejsce, przejmując z powrotem swoje poprzednie obowiązki.

Sąd Okręgowy uznał także, że strony zawarły umowę o pracę w sytuacji, kiedy konstytutywne cechy stosunku pracy nie występowały. Do tych konstytutywnych cech, określonych przez przepisy Kodeksu pracy, odróżniających stosunek pracy od innych stosunków prawnych, należą: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. W realiach rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że czynności wykonywane przez P. G. w ramach łączącej ją z zainteresowanym G. G. (1), umowy o pracę ze swej istoty nie wymagały ścisłego podporządkowania pracodawcy i pozostawiały jej stosunkowo dużą dozę swobody. Odwołująca nie miała ściśle wyznaczonych godzin pracy, nie musiała codziennie pracować. Jej pracy nikt nie nadzorował, ani nikt nie wyznaczał jej konkretnych zadań do wykonania.

Ponadto jak wskazuje Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie II UK 314/03, zgodnie z którym rzeczywisty charakter pracowniczego zatrudnienia osób bliskich pracodawcy wymaga nie tylko stwierdzenia braku formalnych zakazów do ich zatrudniania w ramach stosunku pracy, ale rygorystycznych ustaleń i przekonującej oceny, że zostały spełnione formalne i realne warunki do podjęcia zatrudnienia, a następnie miało miejsce rzeczywiste wykonywanie przez osobę bliską obowiązków o cechach charakteryzujących stosunek pracy wywołujących zobowiązanie pracownicze. Jest to niezbędne dla wyeliminowania z obrotu prawnego zachowań osób bliskich zmierzających do obejścia lub nadużycia prawa do korzystniejszego tytułu i świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 19 października 2007 r. w sprawie II UK 56/07, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszenie odwołującej P. G. do ubezpieczeń społecznych miało charakter fikcyjny, albowiem zawarcie umowy o pracę nie było związane z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Pozorna umowa o pracę, nie stanowi natomiast uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Sąd uznał, że w momencie zawarcia umowy o pracę faktycznym zamiarem ubezpieczonej było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co wyklucza objęcie jej w okresie od dnia 17 sierpnia 2015r. obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym. Ubezpieczona w czasie, kiedy dowiedziała się o ciąży nie była nigdzie zatrudniona i nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, dlatego działając wyłącznie w celu pozyskania tytułu do podlegania takim ubezpieczeniom, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy, wspólnie w teściem upozorowała wykonywanie umowy. W toku postępowania strony t.j. ubezpieczona i zainteresowany przedstawiali twierdzenia, iż pogarszający się stan zdrowia G. G. (1), spowodowany problemami kardiologicznymi, był przyczyną zatrudnienia P. G. dla odciążenia go w sprawach biurowych związanych z obsługą kontrahentów. Należy podkreślić, że strony nie wykazały w toku postępowania, by jego stan zdrowia rzeczywiście latem 2015 roku uległ istotnemu pogorszeniu. Istotną jest także okoliczność, że zgodnie z twierdzeniami państwa G., po przejściu P. G. na zwolnienie lekarskie, jej obowiązki przejął ponownie teść- G. G. (1). Zainteresowany G. przyznał wprost na rozprawie, że kolejnym powodem zatrudnienia ubezpieczonej była chęć pomocy rodzinie syna. Zdaniem Sądu, ta właśnie przyczyna była głównym i jedynym powodem zawarcia spornej umowy o pracę. G. G. (1) na stałe w prowadzeniu działalności gospodarczej pomagają: syn i żona. Nigdy wcześniej nie zatrudniał on pracowników do prac biurowych, a latem 2015 roku ilość prac biurowych nie uległa zwiększeniu, zwłaszcza, że jak wielokrotnie podkreślał zainteresowany, ma on grono stałych klientów, z którymi współpracuje od wielu lat.

Odwołująca się w toku postępowania przedstawiła świadków w celu wykazania, że sporna umowa była w rzeczywistości wykonywana. Osoby przesłuchane w charakterze świadków przedstawiły jednak tylko ogólne informacje sprowadzające się do tego, że widziały ubezpieczoną na terenie posesji zainteresowanego, bądź do tego, że rozmawiały z ubezpieczoną przez telefon. Zdaniem Sądu, ich zeznania nie wykazały bezspornie, by ubezpieczona istotnie wykonywała pracę na rzecz G. G. (1), zwłaszcza że mieszka ona w niewielkiej odległości od zainteresowanego i niektóre z obserwacji przedstawionych przez świadków, bądź relacjonowane przez nich rozmowy telefonicznie wynikały wyłącznie z faktu przebywania przez nią na terenie posesji swoich teściów, a nie z faktu wykonywania pracy na rzecz zainteresowanego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł w sentencji wyroku.